WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwarazowe 60 hal.

Naprowincji: miesięcznie 2 kor 70 hal., kwartalnie kor. 8 W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 22 w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA BOGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 ha wieczorny 4 hal Listy pieniężne przek.azy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr. 160 Kraków, niedziela 5 kwietnia 1908 r. ROK XVI.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM.
KUPUJCIE TYLKO U CHRZESCIJAN!

Kraków dnia 4 kwietnia 1908 r.

— WYBORY do RADY MIEJSKIEJ. We środę dnia 8 b. m. przypadają wybory z Koła I (Inteligencja). W kurji tej jest 4.336 uprawnionych do głosowania. Wybór odbywać się będzie w ośmiu sekcjach. Sekcja I od 1 do 525 głosuje w sali obrad Rady miasta. Komisję wyborczą z łona Rady m. stanowią pp. Jan Kanty Federowicz, dr. August Sokołowski i Bernard Wachtel. Sekcja II od 526 do 1114 głosuje w sali konferencyjnej Rady m. Komisję stanowią pp. Józef Jawornicki, Michał Konopiński i Juda Birnbaum. Sekcja III od 1115 do 1639 w sali poprzednio Wydziału V (parter drzwi na lewo). Komisja pp. Wandalin Beringer, dr. Stanisław Pareński i Juliusz Epstein. Sekcja IV od 1630 do 2128. W tym samym lokalu drzwi na prawo. Komisja pp. Karol Markus, prof. dr. Julian Nowak i dr. Ludwik Lustgarten. Sekcja V od 2129 do 2651, w nowych oficynach Magistratu (pierwsze piętro na lewo od tyłu). Komisja pp. Piotr Kosobucki, Stanisław Nowak i Wiktor Suski. Sekcja VI od 2652 do 3138, w sali Komisarjatu obwodu III (gmach Magistratu, parter od ul. Poselskiej). Komisja pp. dr. Adam Bobilewicz, dr. Juljan Gertler i dr. Samuel Tilles. Sekcja VII od 3139 do 3742, w nowych oficynach Magistratu (parter na lewo od tyłu.) Komisja: pp. Jan Grodzicki, dr. Henryk Szarski i dr. Wilhelm Krongold. Sekcja VIII od 3753 do 4336, w nowych oficynach (parter na lewo od frontu). Komisja: pp. Ks. kan. Krupiński, Edward Uderski i Jakób Judkiewicz.

Z Koła tego występują: dr. Ernest B a n d r o w s k i, Kazimierz B a r t o s z e w i c z, dr Klemens B ą k o w s k i, dr. Franciszek B u j a k, prof. Odo B u j w i d. dr. Stanisław D o m a ń s k i, dr. Bronisław G u ń k i e w i c z, Edmund K l e m e n s i e w i c z, Henryk M a t u s i ń s k i, zastępca śp. J. Rottera, dr. Stanisław P o n i k ł o, dr. August S o k o ł o w s k i, zastępca p. Katyńskiego, Władysław T u r s k i, Antoni Fredro B o n i e c k i, zastępca śp. Jordana i dr. Zygmunt M a r e k, zastępca śp. Wyspiańskiego.

— ADAM DIDUR, znakomity basista, artysta wysoko ceniony na obu półkulach — wystąpi w piątek d. 10 kwietnia rb. z koncertem własnym w sali Starego teatru. Didur śpiewa obecnie jako gość w operze lwowskiej, gdzie publiczność darzy go stale niesłabnącem uznaniem, zaś prasa lwowska darzy go najwyższemi pochwałami. W Krakowie śpiewać będzie Didur arje operowe oraz pieśni polskie. Towarzyszyć mu będzie p. Bolesław Wallek-Walewski.

Bilety sprzedaje księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, która zajęła się urządzeniem koncertu.

— PRZESTROGA DLA KUPC. W PRZED PRUSKIM AJENTEM REKLAMOWYCH ARTYKUŁOW. Przedsiębiorstwo berlińskie dostarczające plakatów, kalendarzy i innych artykułów reklamowych, licząc widocznie na ostygnięcie naszej akcji bojkotowej — wysyła w tych dniach do Galicji zastępcę swego p. C. Brandesa, który już pięknemi kartami zapowiada swoją cenną wizytę. Przestrzedz należy kupców przed tym panem — i nadmienić, że krajowe zakłady fotomechaniczne, krajowe litografie i drukarnie a wreszcie zakłady polskie w Pleszewie i Warszawie dostarczą wszelkich artykułów reklamowych z tego działu.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE na PROWICJI.

W niedzielę dnia 5 kwietnia.

B o c h n i a. Prof. Bronisław Stankiewicz: „Olimpia" w świetle wykopalisk, z obrazami świetlnymi (w sali kasynowej, godz. 5).

J a s ł o: Prof. Kazimierz Midowicz. „Człowiek przedpotopowy i okres lodowy", wykład I (sala „Sokoła" g. 5).

N o w y S ą c z. Prof. Antoni Herzig: „Jak wiatr i woda kształtują powierzchnię ziemi" (sala Towarzystwa kasynowego, g. 5).

R z e s z ó w. Dr. Zygmunt Zawirski: „Nieświadome stany psychiczne (sala „Sokoła" o godz. 4).

— PIERWSZE WYWŁASZCZENIE. „Lech" pisze: W Imielnie przybyło przed kilku dniami 8 przebranych opryszków, jeden nawet w mundurze policjanta, z aktami pod pachą, do gospodarza Nowaczyka i oświadczyli, że go wywłaszczają. Poczęli też spisywać protokuł, lecz pomiarkowawszy nasz gospodarz pismo nosem, pod wymówką wpędzenia bydła do obory opuścił mieszkanie, a wróciwszy wkrótce z potężnym kijem, śmiałych ichmościów utraktował tak sowicie, ze w szalonej ucieczce szukali ratunku. „Wywłaszczyciele" uszli niepoznani.

— TOŁSTOJ o swym JUBILEUSZU. Przed kilku tygodniami sąd w Charkowie skazał na 6 miesięcy więzienia wydawcę A. M. Bodianskiego za rozpowszechnianie utworów hr. Leona Tołstoja. Z tego powodu syn skazanego wyraził przekonanie, że dla autora „Wojny i pokoju" najprzyjemniejszym sposobem uczczenia jego 80-lecia byłoby zamknięcie jego samego w więzieniu.

Dowiedział się o tem hr. L. T o ł s t o j od jednego wspólnego znajomego i w odpowiedzi wystosował do Bodianskiego list, który znalazł się obecnie na szpaltach „Russkija Wied."

„Kochany panie Aleksandrze — pisze hr. Tołstoj. — Przeczytałem list panów, w którym tak trafnie wyraził pan jedyny najlepszy środek uczczenia mego jubileuszu, czyli zrobienia tego, coby było istotnie dla mnie najprzyjemniejsze i coby mi dało największą satysfakcję mianowicie, aby posadzono mnie do więzienia za napisanie wszystkich moich utworów, za których rozpowszechnianie będzie pan musiał odsiadywać 6 miesięcy. Być może, myśl ta wyda się wielu żartem lub paradoksem, a tymczasem jest to niewątpliwie najprostsza i niewątpliwa prawda.

Istotnie, nic by tak mnie nie uspokoiło i nie sprawiłoby mi takiej radości, jak to właśnie, żeby mnie wsadzono do więzienia, do porządnego więzienia, smrodliwego, zimnego i głodnego. Wypowiedział pan w sposób jasny to, czego ja sam oddawna pragnąłem w sposób nieokreślony. W ostatnich czasach czuję się w takim stopniu szczęśliwym, że często zastanawiam się: czy jest co jeszcze, czegobym mógł pragnąć? — i w żaden sposób nie mogę znaleźć nic odpowiedniego. Nie mogę się jednak powstrzymać od tego, aby nie pragnąć, iżby to, co pan proponuje, przyjęte zostało nie jako żart, ale jako fakt, który istotnie mógłby uspokoić wszystkich tych, komu prace moje i ich rozpowszechniane wydaje się niepożądane. Z drugiej strony, sprawiłoby mi to w mej starości, przed śmiercią. prawdziwą radość i satysfakcję, a jednocześnie usunęłoby odemnie wszelkie kłopoty, związane szykującym się obchodem jubileuszowym".

— GERSZUNI głośny agitator rewolucyjny w Rosji, żyd, umarł w Szwajcarji i został pochowany w Paryżu. Jego pogrzeb dał powód do demonstracji socjalistycznej, a na cmentarzu wygłoszono przeszło 20 mów! Gerszuni przygotowywał zamachy na ministrów, sam ich jednak nie wykonywał wysyłając swoich ajentów, których umiał wyszukać i odpowiednio nastroić. Był kilka razy arasztowany i zawsze umiał wydobyć się z rąk policji. Ostatnim razem wysłano go na Sybir do więzienia akatujskiego. Stamtąd uciekł schowawszy się w beczce z kapustą. Mieszkał obecnie w Szwajcarji i gotował się do powrotu do Rosji, kiedy go śmierć zaskoczyła.

— ARESZTOWANIA w PETERSBURGU. Pisma petersburskie przynoszą garść informacji ostatnich aresztowaniach w stolicy nadnewskiej, które podobno ujawniły istnienie nowej organizacji, mającej na celu agitację wśród wojsk. Niedawno w jednym z domów w obrębie pierwszego cyrkułu m. Petersburga dokonano rewizji która dała w ręce policji dużo materjału. Wykryto znaczną ilość wydawnictw nielegalnych, korespondencję kompromitującą i wiele adresów. Aresztowano też kilka kobiet.

W nocy na 30 z. m. zrewidowano w Petersburgu przeszło 150 mieszkań i dokonano 200 aresztowań. Większość aresztowanych należała do sfery robotniczej i młodzieży szkolnej.

Równocześnie dokonano około 40 aresztowań na t. zw. Stronie Petersburskiej. Na wyspie Krestowskiej wykryto tajną drukarnię organizacji wojskowej

Ogółem podczas rewizji w ostatnich dniach skonfiskowano około 30 pudów korespondencji, odezw i broszur.

Telegramy.

Z RADY PAŃSTWA.

WIEDEŃ. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. 10 min. 30. Poseł G a b e l zgłosił interpelację w sprawie zakazu używania języka żydowskiego w Śniatynie i nauki języka hebrajskiego w Samborze.

Poseł O k u n i e w s k i podnosi, że prawo oddania rekruta jest najprzedniejszem prawem parlamentu. Jest rzeczą charakterystyczną, że najmłodszy parlament rosyjski, o którym się mówi, że jest parlamentem panów, zastanawiał się, czy administracja zasługuje na to, aby jej udzielić kredytu na wybudowanie floty i aprobaty odmówił. U nas ani słowem o tem nie wspomniano, czy jesteśmy upoważnieni rekruta odmówić. Przemawiamy, jak petenci, i przedstawiamy różne braki w armii. Stanowimy parlament ludowy, a nie mamy siły powiedzieć: Nie! Niedawno jeden z posłów przedstawił ministrowi, że jeden z pułkowników bojkotowany był przez oficerów, albowiem nie był szlachcicem i musiał wystąpić ze służby. Nasz kolega, tak był korrekt, że poszedł do ministra i poufnie poczynił mu przedstawienia. Minister podziękował za zaufanie, ale wniósł doniesienie karne przeciw owemu posłowi (Słuchajcie! słuchajcie! — na ławach ruskich).

Mowca polemizuje następnie z wywodami hr. Dieduszyckiego i zwraca się przeciw twierdzeniu, iż armia służy ku ochronie wolności; faktycznie służy ona dla ochrony ucisku. Po co właściwie istnieje ta nasza armia? Nasza polityka wobec państw bałkańskich jest tak nieszczęśliwa, że tam uchodzimy za wyzyskiwaczy, a jako zbawcę uważają tam cara rosyjskiego!

I w służbie takiej do polityki stoi armia nasza.

W Galicji nie ma żadnych wyborów, przy którychby nie było nadużywania wojska. Podczas każdych wyborów widać żyda szachrującego i kupującego karty głosowania, a dla ochrony tej wolności przychodzi wojsko!

Dalej mowca dowodzi, że Polacy galicyjscy chcieli (!) stworzyć ustawę o wywłaszczeniu, ale zabrakło im siły (!!)

Bogu dzięki są oni u nas tylko panami w kraju, a nie panami w państwie, lecz co mogą zrobić to zrobią. Jeżeli Niemiec chce kogoś uciskać to stwarza ustawę, ponieważ niemiecki sędzia powiedziałby że bez ustawy nie może karać. — Galicyjscy sędziowie czynią to odmiennie. Nie potrzebują oni żadnych ustaw. Wiedeński najwyższy trybunał uznał tylko 5 studentów winnymi. Galicyjscy sędziowie zaś prawie miesiąc trzymali 80 studentów w więzieniu i ci dopiero strejkiem głodowym zdołali się uratować.

Zasadnicza ustawa państwowa powiada ,że nie wolno zmuszać kogoś do uczenia się obcego języka. Rusini jednak wbrew ustawie są do tego zmuszeni.

Administracja wojskowa mogłaby wiele uczynić. Mowca wskazuje na złe rezultaty w strzelaniu osiągnięte u nas w porównaniu ze Szwajcarją. Pochodzi to stąd, ze ustawa łowiecka nie dozwala włościanom noszenia broni.

Dla czegoż więc zarząd wojskowy w interesie bezpieczeństwa państwa nie stara się o to, aby włościanom pozwolili na noszenie broni. U nas jednakże chroni się przedewszystkiem pańskie zające.

Także w Galicji musi nastąpić spokój, lecz tak nienawistnemi mowami jak wczorajsza mowa jednego z byłych ministrów n i e służy się sprawie pokoju.

Mowca wie, że wojsko jest koniecznem, gdyż administracja potrzebuje silnej broni, jednakże cały kierunek administracji musi być zmienionym. Nie powinna ona chronić jedynie posiadania możnych, lecz powinna chronić prawa. Jak długo niespełni się to żądanie, stronnictwo mowcy nie zezwoli ani jednego halerza i ani jednego człowieka.

Przemawiali następnie pos. Udrzal, minister obrony krajowej Georgi, pos. br. Szternberg i pos. Bergmann.

O godz. 3-ciej przerwano obrady.

PRZECIW KADETOM.

PETERSBURG. Krążą pogłoski, że rząd postanowił pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich należących do partji kadeckiej, która będzie uważana za partję rewolucyjną.

NOWY „ZWIĄZEK."

PETERSBURG. Grupy nacjonalistyczne członków Dumy wstępują do nowej partji, założonej przez Mienszikowa pod nazwą „Wszechrosyjski Związek Nacjonalny."

KSIĄŻĘTA NIEMIECCY w WIEDNIU.

BERLIN. Pisma donoszą, że w czerwcu lub lipcu udadzą się do Wiednia ci z książąt niemieckich, którzy są spokrewnieni z cesarzem Franciszkiem Józefem, by sędziwemu jubilatowi złożyć hołd w 60 letnią rocznicę objęcia przez niego rządów Austryi. Na czele książąt przyjedzie do Wiednia cesarz Wilhelm II. Nie jest natomiast zgodnem z prawdą doniesienie, jakoby w s z y s c y książęta niemieccy do Wiednia przyjechali, ponieważ cesarz Fr. Józef nie życzy sobie głośnych uroczystości.

NOMINACJA BISKUPÓW we FRANCJI.

PARYŻ. „Figaro" donosi, że papież uregulował na przyszłość sprawę mianowania biskupów francuskich, w sposób następujący: Każdy biskup corocznie, bez względu, czy biskupstwo jakieś jest opróżnione, przedstawiać ma nazwiska 3 księży, których uważa za odpowiednich na godność biskupią. Nazwiska te przekazane będą komisji, złożonej z 8 kardynałów, która zbada kwalifikacje tych kandydatów, a papież „motu proprio," na podstawie tych list, mianować będzie biskupów francuskich. Papież zastrzega sobie jednak nominację księży, którzy na tej liście nie będą zamieszczeni.

INNSBRUK. Stronnictwo konserwatywno-katolickie tyrolskie postanowiło na najbliższem posiedzeniu sejmu tyrolskiego postawić wniosek w sprawie Wahrmunda. Stronnictwo to żądać będzie u s u n i ę c i a p r o f. W a h r m u n d a z katedry prawa kościelnego.

Rzeczy godne zwiedzenia

w Krakowie.

Groby królewskie, groby Mickiewicza i Słowackiego w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½ przed południem.

Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Maryi zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

„Muzeum Narodowe" w Sukiennicach otwarte jest codziennie do godz. 10—4, za opłatą wejścia 1 k w dnie powszednie, w poniedziałek jednak 2 k w niedziele i święta po 20 h. od osoby.

Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, Wolska 10, wraz z lapidaryum otwarte codziennie od 12—6 za opłatą 50 h.

Dom i Muzeum Jana Matejki ul. Floryańska 41. dzieła zbiory mistrza otwarte codziennie od 10—4 za opłatą 60 h.

Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Floryańskiej, zabytek architektury z końca XV i XVI w. otwarty codziennie od 10—4 za opłatą 50 h.

Wystawa Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w nowym gmachu przy placu Szczepańskim otwarta codziennie od 10—4. Wstęp w niedziele 60 h., w dnie powszednie 1 k. Członkowie Tow. mają wstęp wolny wraz z rodzinami.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta

CENNIK

Izby handl. i przem. w Krakowie

Kraków, dnia 1 kwietnia 1908.

	Płacą		Żądają	
	w koronach			
Ruble papierowe	231	—	252	—
Marki niemieckie	117	30	117	80
Franki papierowe	95	40	96	—
20-to frankówki w złocie	19	08	19	18
4% Listy zast. prem. Banku hip.	110	—	111	—
4½% Listy zast. Banku hip.	99	50	100	50
5% Listy zast. Banku hip.	94	50	60	—
4½% Listy zast. Banku kraj.	100	—	101	—
4% Listy zast. Banku kraj.	94	50	80	—
5% Listy zast. gal. Tow. kred. z ziemsk.	96	75	10	—
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z 41-let.	97	50	88	—
4% Listy zast. gal Tow. kred. z 56-let.	94	25	59	—
4% Galicyjskie obligacye prop.	97	75	71	—
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	95	80	99	
4% Pożyczka m. Lwowa	92	75	19	
4½% Pożyczka m. Lwowa	—	—	89	
5% Obligacye kom. Banku kraj.	—	—	96	
4½% Obligacye kom. Banku kraj.	100	—	101	
4½% Obligacye kolejowe	95	—	59	
Losy miasta Krakowa	100	—	151	
Akcye Banku kred. we Lwowie	570	—	5726	
Akcya Banku hipotecz.	—	—	—	
Akcye Banku gal. dla h. i p. w Krakowie	—	—	—	25
Akcya kolei Karola Ludwika	—	—	—	—
Akcye kolei Lwów-Czer[illegible]-Jassy	570	—	574	—
4.2% wspóln. renta papierowa	97	—	98	50
4.2% wspóln. renta srebrna	98	—	93	50
4% renta koron.	98	—	98	50
4% renta koron. węgierska	96	10	94	60
4% renta austr. w złocie	117	—	117	55
4% renta węgierska w złocie	111	30	112	—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupré. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie. pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.